

„Panie Doktorze”

*Panie Doktorze
co noc
może o świcie
czwarta godzina
rozkłada wskazówki zegara
robaki myśli
wpełzają w resztki snu
kłębią się w obrazach błędów
dźwiękach złudzeń
są nieustępliwe
i jeszcze coś w klatce
o tu
trzepocze
śmierć popatrzył
uśmiechnął się
tak jakoś do siebie
wypisał receptę*

- Darko de Cades